

Konferencja w Quebec : Prem. Churchill opuścił Quebec w nieznanym kierunku. Min. Eden powrócił do Londynu. Delegacje wojsk. pozostały na miejscu i kontynuują narady.-

Serawy polskie : Oba kom. przytaczają kom.gen. Bora o wspomaganiu armii ros. przez AK. i ostatnim zrzućcie amunicji przez samoloty ameryk.-

Londyn, dnia 19.IX.44r. Z audycji porannej polskiej

Dzisiaj upływa pięćdziesiąty dzień od wybuchu walk w Warszawie. Cała audycja jest poświęcona tym walkom.- Kom.gen. Bora z dn.17 b.m. donosi : wśrodmieściu działalność zaczepna AK. z kierunkiem na Powiśle, uniemożliwiająca obronę nieprzyjaciela nad Wisłą. Dalsze współdziałanie artylerii ros. Na Czerniakowie ciężkie walki z przeważającymi siłami niem., prowadzone przez wydzielony oddział AK., który nawiązał swego czasu łączność z czerwoną armią. Stwierdzono na tym odcinku posiłki niem. sprowadzone z Rzeszy. Na Żoliborzu nieprzyjaciel koncentruje obronę, pragnąc utworzyć tutaj rygiel od południa. W ciągu ostat. 2-ch dni nieprzyjaciel stracił tu przeszło 100 zabitych i 24 czołgi i działa na czołgniach. W rej. puszczy Kampinowskiej AK. zadała w dwóch wypadach znaczne straty nieprzyjacielowi. Npl. obrona p. lotn. znacznie osłabła. Rada Jedności Narod. w Warszawie w 45-tym dniu walk przesłała na ręce prem. Nikołajczyka depeszę do prez. Roosevelta, prem. Churchilla i marszałka Stalina z podziękowaniem za pierwszą skuteczną pomoc w postaci zrzutów i gorącym apelem o stałe zrzućty, stałą ochronę lotn., oraz bombardowanie npl. pozycji. Brak rychłej skutecznej pomocy może spowodować katastrofę.-

Kom. wydany w Londynie donosi : w dn. 18 b.m. wielka formacja "latających fortec", startująca z W. Brytanii dokonała zrzutów amunicji i żywności dla AK., poczym wylądowała na lotniskach ros.